

naprzemiennie cię widzę
odchodzisz i wracasz
bez pukania do drzwi
siadasz w fotelu i milczysz
nie zdejmując płaszcza

rozmawiamy oczami
nerwowo ściskając dłonie
ty palisz łapczywie
a ja wplatam pytania
w warkocz

za oknem szarzeje coraz bardziej
nigdy nie wypijasz swojej herbaty
nie powinno mnie to dziwić
przecież nie żyjesz
od wielu lat

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Andar, dodano 07.11.2009 13:05

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.